

Exodus mistrzów polskich

Już ich tu nie ma. Oficjalnym powodem zamknięcia popularnej wśród łodzian i turystów galerii jest zbliżający się remont pałacu Poznańskiego, w którym muzeum się mieści. Czy po jego zakończeniu galeria wróci na swoje miejsce?

Aleksandra Talaga-Nowacka: - Jak dowiedział się pan o likwidacji galerii?

Krzysztof Musiał: - Rok temu w sierpniu powiedziała mi o tym pani pełniąca wówczas obowiązki dyrektora muzeum. Wyjaśniła, że muzeum nie ma pomieszczeń magazynowych, a na czas remontu wszystkie jego zbiory trzeba złożyć w bezpiecznym miejscu - za takie uznano salę, w której mieściła się galeria. Zatem muszę zabrać swoje rzeczy.

Władze miasta utrzymują, że pana kolekcja wróci...

- Jesienią lub zimą byłem na jedynej dotąd rozmowie z wiceprezydentem Krzysztofem Piątkowskim i dyrektor Wydziału Kultury Dagmarą Śmigielską - zapewnili mnie, że chcą, by galeria tu wróciła po remoncie. Ale po roku nadal nie wiem, kiedy on się rozpocznie i ile będzie trwał. Sądzę, że władze miasta też tego dokładnie nie wiedzą. Cieszę się z pozytywnych intencji, ale nic nie wiadomo - także tego, czy po zakończeniu remontu będą te same władze i ta sama dyrekcja muzeum. To trochę jak wróżenie z fusów.

Chciałby pan, żeby galeria wróciła?

- Bardzo. Z tego, co wiem, mieszkańcy Łodzi, którzy ją odwiedzali, także by chcieli. Jeśli jest taka wola władz miejskich i muzeum, to powinna wrócić, bo ma swoją wartość w Łodzi, gdzie brakuje innej tego rodzaju ekspozycji sztuki polskiej. Nikt mi powrotu nie potwierdził, ale nie dziwię się - nie wiadomo nawet, kiedy będą dostępne wszystkie fundusze na remont. O ile wiem, przyznano już pieniądze na naprawę dachu, ale tu trzeba zrobić o wiele więcej. Na szczęście sama galeria była remontowana siedem lat temu, gdy ją otwieraliśmy, a następnie w 2016 roku - zresztą wtedy z moich funduszy. Włożyłem w to około 35 tysięcy złotych...

Dalszy ciąg wywiadu można przeczytać w październikowym numerze "Kalejdoskopu". Do kupienia w salonikach prasowych i kioskach sieci Ruch, Kolporter, Garmond-Press, salonach Empik i w recepcji Łódzkiego Domu Kultury, a także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego>